

**(Il Tempo - E.Menghi) Między Schickiem i przyszłością stają zawsze Juventus. Testy medyczne w J Medical, których nie przeszedł dwa lata temu doprowadziły go do stolicy Włoch, wyrównujący gol, którego nie zdobył w poprzednim sezonie znokautował jego i Romę, kolejny niezdany egzamin dziś wieczorem może odsunąć go ponownie daleko.**

Czech wyjdzie na Stadium od pierwszej minuty i może to być naprawdę jego ostatnia szansa w zespole Giallorossich, gdyż "nie ma miejsca dla tych, którzy nie angażują się we wspólnym wysiłku. Pallotta wyraził się jasno i z nadchodzącym mercato dokonanie ocen jest bliskie: Sampa jest gotowa przyjąć go z powrotem na wypożyczenie. Schick miał sześć kolejnych okazji w wyjściowym składzie, ale nie podołał i Di Francesco zamiast wystawić jego przeciwko Genoi, zdecydował się na eksperyment z Zaniolo. Jednak mimo wygranej również ta opcja nie wyszła dobrze. Wracamy zatem do najbardziej kontrowersyjnego napastnika przeciwko Binanconerim, aby dać przynajmniej trochę wagi formacji, która będzie musiała zmierzyć się z Chiellinim i spółką. Dzeko pojechał do Turynu, to był jego cel od pierwszego dnia po urazie zginacza uda, ale musi zadowolić się ławką. Z półtora treningu z grupą po prawie miesiącu przerwy trener z Abruzji nie czuje się na siłach, aby go ryzykować i celuje w jego odzyskanie na ostatnie dwa mecze sezonu.

De Rossi był za bardzo w tyle, aby zagrać nawet kilka minut przeciwko Juventusowi i pozostał w stolicy Włoch, aby leczyć najdłuższy uraz w swojej karierze. W środku pola zablokował się również Coric, tym razem z powodu fatalnego skręcenia stawu skokowego. Wybory Di Francesco są wymuszone, Nzonzi i Cristante zaciskają zęby, Zaniolo wraca do robienia tego co wychodzi mu najlepiej, do pozycji trequantisty. Pastore odzyskał większą regularność treningową, poprawia się na równie z rodakiem Perottim, ale żaden z dwójki nie jest gotowy do gry od pierwszej minuty. El Shaarawy nie wrócił, tym bardziej Pellegrini: celują w mecz z Sassuolo. W ataku razem z Schickiem zagrają prawdopodobnie Florenzi i Kluivert. Under pozostaje opcją, ale ma za sobą uraz, który nie pozwolił mu pracować w ostatnich dniach z kolegami i nie czuje się najlepiej. Wraz z podwyższeniem Florenziego (również on nie jest w stuprocentowej formie ze względu na zapalenie kolana, na które skarżył się w tygodniu) na prawej stronie defensywy zagra Santon, z Kolarovem na lewej i parą Manolas-Fazio na środku defensywy, która wraca do gry czwórką.

Autor: abruzzo